

niedziela, 18.08.2024

"Wyzyskujcie chwilę sposobną..." [Ef 5, 15-20]

Baczenie pilnie, jak postępujcie: nie jak niemądzy, ale jak mądrzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozumni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wola Pana. I nie upijajcie się winem, bo to jest przyczyną rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie psalmami i hymnami, i pieśniami pełnymi ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

>P<

Wybierając się w wędrowkę np. po górach, turyści muszą baczenie obserwować to, co dzieje się dookoła; czytać znaki, rozglądać się, uważać na niebezpieczeństwa. Ważnym etapem wędrowki staje się także umiejętność właściwego wytyczania trasy. Piechur prędzej czy później stanie przed dylematem: W którą stronę podążać? Skręcić w lewo czy prawo? Pójść skrótem czy wyznaczonym szlakiem? Dobrze o tym wiedzą także piesi korzystający z dróg, kierowcy samochodów, rowerów, czy hulajnóg. Sytuacje te, jak widzimy, przydarzają się w codziennym życiu. Nie unikniemy ich również w życiu duchowym. W Liturgii Słowa kontynuujemy czytanie listu św. Pawła do Efezjan. Dziś jesteśmy w samym środku piątego rozdziału tego dzieła. Autor od bardzo ogólnych pouczeń, które były skierowane do całej wspólnoty osób wierzących w Chrystusa, przechodzi teraz do wyrazistych wskazań odnoszących się już do konkretnych rodzin chrześcijańskich. Wspomina on tzw "dwie drogi". To w nich zachęca, by wybierać mądre życie i to, co w nim najlepsze. Ma on świadomość różnych niebezpieczeństw i trudności, które mogą na tej drodze się pojawić. Sam doświadczył ich na własnej skórze. Dlatego w swoim liście pisze: "Baczenie pilnie, jak postępujcie: nie jak niemądzy, ale jak mądrzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozumni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wola Pana" (Ef 5, 15-16). Wskazania te są aktualne po dziś dzień. My również chcemy należeć do Jezusa i kierować się Jego nauką. Dlatego ważna jest umiejętność nieustannego wyboru. Nade wszystko od nas zależy wybór tego, co będzie służyło naszemu rozwojowi oraz jak będzie wyglądało nasze życie. Żyjemy przecież w określonej przestrzeni i czasie. Wykonujemy różne powołania i zadania. Jesteśmy zupełnie w różnych momentach naszego życia i rozwoju. Dlatego ważne jest zapytać siebie: Czego, na tę chwilę mojego życia oczekuje Bóg? Na co zwraca mi uwagę? Do czego zachęca? Próbując znaleźć odpowiedzi na te pytania, nie pozostajemy sami. Mamy niesamowitą pomoc, które mogą ułatwić nam to zadanie. Co to takiego? Z odpowiedzią przychodzi również św. Paweł. Pisze dalej w liście: "...napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie psalmami i hymnami, i pieśniami pełnymi ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa" (Ef 5, 18b-20). Pierwsze o czym trzeba pamiętać to modlitwa. Nie wiem, kto z Was sięga po Psalmy, które mamy w Starym Testamencie. Na nich opierają się potężna modlitwa zwana brewiarzem. Ile w tych tekstach jest mądrość! Dzięki nim można uczyć się zaufania Bogu i wiernego kroczenia za nim. A to będzie prowadziło do wdzięczności, o której również wspomina apostoł. Bycie wdzięcznym to niesamowita oznaka mądrości, zauważania tego, co dzieje się dookoła. Żyjący w IV wieku, apologeta chrześcijański i doktor Kościoła - św. Hieronim, w następujący sposób komentuje zdanie o wdzięczności: "Słowa «dziękujcie zawsze za wszystko» powinniśmy rozważać na dwa sposoby. Dziękować Bogu w każdym czasie i za wszystko, co nam się przydarza, tzn. nie tylko dziękować za to, co uważamy za dobre, lecz także wobec tego, co nas przygniata i sprzeciwia się naszej woli, w duchu radośnie wychwalać Boga" ("Commentarii in Ephesios" 3,5,20). Zachęcam, by wracać myślami do dzisiejszego czytania. Niech to słowo nas pobudza i staje się dla nas zachętą do pięknego, chrześcijańskiego życia.

-----fot. pixabay